



Bardzo inteligentne miasto

2013-03-05

Gdyby Wiedeń był mężczyzną, byłby również perfekcyjnym kandydatem na męża: taki inteligentny, nowoczesny, samowystarczalny, oszczędny, a poza tym kulturalny i z ciekawą przeszłością. Choć Wiedeń to tylko miasto, w pełni zasługuje na te komplementy.

Muzyka Straussów, Cesarzowa Sissi i tort Sachera... Do tej listy haseł kojarzących się z Wiedniem należy dopisać – i to na bardzo wysokiej pozycji – nowy element: najnowocześniejsza gospodarka komunalna na świecie.

Na terenie wiedeńskiego obszaru metropolitalnego mieszka 2,5 miliona mieszkańców. Zapewnienie tyłu wiedeńczykom komfortu w publicznych przestrzeniach miejskich, czy chociażby ułatwienie im drogi do i z pracy to już nie lada wyzwanie. Jednak austriacka stolica radzi sobie z nim świetnie. Tutejszy system transportowy niezmiennie zajmuje czołowe pozycje w rozmaitych zestawieniach, a organizacja International Association of Public Transport uznała go nawet za najsprawniejszy na świecie.

Podczas gdy wiele innych europejskich miast stoi w korkach, Wiedeń chwali się jedynie 31% udziałem samochodów prywatnych w ogólnym wolumenie ruchu. Z samochodów korzystają, więc Ci, którzy muszą. Inni wybierają supernowoczesne tramwaje lub metro (36%), rozbudowaną sieć ścieżek rowerowych (5%) lub po prostu własne nogi (zachwycające ekologów 28%). Wiedeńskie rozwiązania transportowe popierają sami pasażerowie, wysoko oceniając je w prowadzonych regularnie badaniach satysfakcji.

Spacerując po Wiedniu, na prawie każdym kroku natykamy się na namacalne dowody wysiłków zmierzających do przekształcenia szacownej, historycznej stolicy w „inteligentną” i „zrównoważoną” metropolię przyszłości. Władze miasta nie boją się na przykład licznych kubłów na śmieci „ozdabiających” stołeczne ulice. Jest ich aż 15 tys., ponieważ miasto podzieliło swoje odpady aż na 7 kategorii, zapewniając m. in. pojemniki na szkło o różnych barwach czy kompost.

Wiedeńczycy nie wahają się również, kiedy trzeba „przyozdobić” historyczne kamienice w centrum miasta w panele słoneczne. Cel jest przecież szczytny: maksymalna oszczędność energii.

Jednak energię w austriackiej stolicy nie tylko się oszczędza, ale również wytwarza. Służą temu m.in. trzy supernowoczesne spalarnie, a w zasadzie zakłady termicznego przetwarzania odpadów. Dzięki nim, Wiedniowi udało się dokonać ekologicznego cudu: śmieci to już nie ogromny problem dla miasta, ale dobro, z którego grzech nie skorzystać.

Najbardziej zaskakującą z trzech wiedeńskich spalarni jest Spittelau. Zaprojektowana przez znanego austriackiego artystę Friedensreicha Hudertwassera fasada budynku wygląda wprost bajkowo. Wysoki komin z kulistymi, podświetlanymi elementami i kolorowe wzory sprawiają, że spalarnię wziąć można za park rozrywki dla dzieci. O tym, że zastosowane w niej rozwiązania techniczne – takie jak chociażby filtry eliminujące nieprzyjemne zapachy i zanieczyszczenia powietrza – sprawdzają się wyśmienicie,



świadczyć może chociażby zadowolenie okolicznych mieszkańców. Spalarnia urozmaica ich najbliższe otoczenie, pozwala przetworzyć do 265 tys. ton odpadów rocznie, a dodatkowo produkuje energię pozwalającą ogrzać domy w całej okolicy.

Nieco mniej bajkowo, ale nowocześnie i imponująco prezentuje się spalarnia Pffafenau. Za nowoczesną fasadą, w żywym pomarańczowym kolorze, kryją się urządzenia pozwalające na przeróbkę nawet 770 ton niepodlegających recyklingowi śmieci dziennie. Po przejściu przez labirynt systemu sortującego, śmieci pali się i poddaje różnym procesom chemicznym. Efekt: masa pyłu, ale również całkiem sporo metalu podlegającego recyklingowi i, co najważniejsze, energia cieplna pozwalająca na ogrzanie 50 tys. domostw oraz energia elektryczna dla kolejnych 25 tys. rodzin.

Wszystkie trzy wiedeńskie spalarnie (oprócz Spittelau i Pfaffenau, funkcjonuje również nie mniej od nich nowoczesny zakład Simmering) pracując wspólnie nie tylko generują dochody dla miasta, ale doprowadziły również do osiągnięcia przez austriacką stolicę pozazdroszczenia godnego rezultatu: Wiedeń jest miastem, które nie składa śmieci na wysypiskach.

Czysty i energooszczędny Wiedeń jest również zadziwiająco cichy. Realizując program redukcji hałasu, miasto po raz kolejny wyprzedziło większość europejskich i światowych stolic, ograniczając jego natężenie w dzielnicach mieszkalnych do poziomu znacznie niższego niż przewidywany przez normy Unii Europejskiej. Wiązało się to m.in. z wprowadzeniem w przestrzeń miejską supernowoczesnych ekranów dźwiękochłonnych ze szkła. To niezwykle skuteczne rozwiązanie jest niestety znacznie kosztowniejsze od barier betonowych, czy metalowych. Miastu udało się jednak je wprowadzić dzięki współpracy (w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego) z firmą, która pokryła szklane ekrany płatnymi reklamami. To rozwiązanie zostało zaakceptowane przez wszystkie zainteresowane strony, na czele z mieszkańcami, i wkrótce miasto zacznie stosować je na szeroką skalę.

Akceptacja mieszkańców w przypadku tego projektu, jak i innych wprowadzanych rozwiązań, jest dla władz Wiednia sprawą absolutnie priorytetową. Wiedzą bowiem, że nawet najbardziej nowoczesne rozwiązania i przełomowe inicjatywy nie sprawdzą się, jeżeli mieszkańcy ich nie „kupią”. Dlatego, wdrażając nowe rozwiązania, miasto organizuje szeroko zakrojone konsultacje społeczne, a istniejące już programy promuje starając się dotrzeć do wszystkich grup wiekowych. W ramach polityki informacyjnej miasta powstał na przykład zabawny „śmieciowy potwór”, który propaguje idee recyklingu wśród najmłodszych wiedeńczyków. Na dotyczące tego tematu pytania dorosłych, odpowiada natomiast 350-osobowy zespół ds. odpadów. Jego członkowie mają również prawo nakładać kary na tych, którzy wiedeńskiej polityki dotyczącej odpadów komunalnych akceptować nie chcą.

Wymienione przykłady, to tylko niewielka część działań austriackiej stolicy na rzecz środowiska i wygody mieszkańców. W Wiedniu nie zapomina się oczywiście również o oczyszczaniu ścieków (miasto oczyszcza je w 100%), czy utylizacji biodopadów. Ponadto, miasto wprowadziło system komputerowej informacji o wolnych miejscach na stołecznych parkingach, monitoruje jakość powietrza i wprowadza dziesiątki pomniejszych programów komunalnych. Wszystkie te działania koncentrują się na realizacji podstawowego celu: do 2050 r. Wiedeń chce zredukować emisję gazów cieplarnianych aż o 80% w porównaniu z poziomem z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. To cel niezwykle ambitny, ale Wiedeń pokazuje światu, że jest na najlepszej drodze do jego realizacji. Dzięki



**Magiczny
Kraków**

kreacywnemu połączeniu przemysłanych inwestycji, innowacyjnej polityki miejskiej i doskonałej polityki informacyjnej, udaje się tu wprowadzać w życie bardzo ambitne projekty. Podczas gdy inni godzinami omawiają kwestie ochrony środowiska na licznych konferencjach i szczytach, Wiedeń działa. Efekt to czystsze środowisko i zadowoleni mieszkańcy dumni z miasta, które nie tylko aspiruje do miana metropolii przyszłości, ale aktywnie działa, by na to miano zasłużyć.